

ĒRIKS JĒKABSONS

Uniwersytet Łotwy, Ryga, Łotwa

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin

ORCID: 0000-0002-4961-106X

## Stosunki wojskowe Łotwy i Polski w latach 1921–1939

Po rozpadzie imperiów w listopadzie 1918 roku odrodziła się polska państwowość oraz powstała łotewska. Od tego czasu kontakty łotewsko-polskie przez okres 20 lat (tzw. okres międzywojenny) należy rozpatrywać w dwóch płaszczyznach: stosunki międzypaństwowe między Republiką Łotewską a Rzeczpospolitą Polską oraz, bardzo ściśle związaną z pierwszą płaszczyzną, działalność polskiej mniejszości narodowej na Łotwie. Mówiąc o pierwszej, należy zaznaczyć, że właśnie w początkowym okresie stosunków międzypaństwowych z całą jaskrawością ujawniły się te zasady, które stanowiły podstawę pozycji obydwu państw w regionie przez cały okres międzywojenny. Dyplomatyczne stosunki łotewsko-polskie zostały nawiązane w 1919 roku, a najdobitniejszym przykładem potwierdzającym ich realny wymiar w początkowej fazie była polska pomoc wojskowa udzielona zimą 1920 roku podczas oswobodzenia Łatgalii z rąk Armii Czerwonej – to przedsięwzięcie zakończyło się pełnym sukcesem<sup>1</sup>.

Stosunki Łotwy z najbardziej wpływowym państwem sąsiedzkim, które przychyliło się do kwestii niepodległości państw bałtyckich – Polską, na początku okresu samodzielności państwowej były bardzo

---

<sup>1</sup> Więcej: E. Jēkabsons, *Piesardzīgā draudzība: Latvijas un Polijas attiecības 1919. un 1920. Gada*, Rīga 2007, s. 244; idem, *Powstanie niepodległej Łotwy, jej położenie w regionie oraz stosunki z Polską w latach 1918–1920*, w: *Rok 1918. Odrodzona Polska w nowej Europie*, red. A. Ajnenkiel, Warszawa 1999, s. 166–180; idem, *Łotewsko-polska współpraca wojskowa w maju–sierpniu 1920 roku*, w: *Księga jubileuszowa Muzeum Wojska 1968–1998*, Białystok 1999, s. 139–148; *Stosunek Łotwy do Polski w okresie Bitwy Warszawskiej w 1920 roku*, w: *Rok 1920. Z perspektywy osiemdziesięciolecia*, red. A. Ajnenkiel, Warszawa 2001, s. 168–184 i n.

skomplikowane<sup>2</sup>. Relacje te można podzielić na kilka okresów, których charakter był określany przez sytuację wojskowo-polityczną w Europie Wschodniej. Wszystkie znajdujące się w niej kraje – te, które przetrwały wojnę, i te, które odzyskały swoją niepodległość albo powstały po rozpadzie Imperium Rosyjskiego oraz Austro-Węgier – były zmuszone rozpocząć istnienie w zupełnie zmienionej przez wojnę i rewolucję rzeczywistości, w dużej mierze zdeterminowanej nieokreśleniem granic między nimi. Wciąż jeszcze tworzyła się nowa mapa polityczna Europy. Proces ten przebiegał głównie pod wpływem czynników militarnych.

Na Łotwie i w Polsce panowały zróżnicowane stosunki, co w latach 1919–1920 – w warunkach wojennych i bezpośrednio powojennych – objawiało się szczególnie wyraźnie oraz gwałtownie. Zmiany we wzajemnych relacjach zależały od sytuacji wojskowej w regionie, stosunków z innymi państwami (przede wszystkim Litwą, Rosją Radziecką oraz Niemcami oraz mocarstwami Ententy), a także od odmienności celów wojskowych i politycznych obydwu państw, determinowanych przez takie czynniki, jak: wielkość terytoriów, liczebność mieszkańców, a wraz z tym pozycja w systemie państw europejskich. Nie bez znaczenia była także aktywność oraz – w większości przypadków – nieprzychylnie nastawienie do państwa łotewskiego ziemiaństwa polskiego Łatgalii i mniejszości polskiej w Łotwie, przy jednoczesnym braku mniejszości łotewskiej lub nawet znaczącej grupy narodowościowej w Polsce.

Wszystkie wspomniane czynniki nie mogły nie oddziaływać na nawiązane w 1919 roku stosunki łotewsko-polskie. U podstaw tych relacji leżało głębokie zainteresowanie obydwu stron współpracą wojskową i polityczną, co w latach 1919–1920 było szczególnie korzystne dla Łotwy. Dzięki poparciu oraz bezpośredniej pomocy dyplomatycznej, a nawet wojskowej, ze strony Polski nastąpiło uznanie Łotwy na arenie międzynarodowej (na początku *de facto*, a później *de iure*), zupełne jej oswobodzenie i zjednoczenie ziem łotewskich. Należy zaznaczyć także, że dzięki bezpośredniemu i niebezpośredniemu poparciu

---

<sup>2</sup> Patrz: P. Łossowski, *Łotwa nasz sąsiad: Stosunki polsko-łotewskie w latach 1918–1939*, Warszawa 1990.

Polski w dużej mierze zostały zneutralizowane roszczenia terytorialne drugiego państwa sąsiadującego z Łotwą – Litwy. Bezinteresowna pomoc Polski udzielona młodemu państwu łotewskiemu w tym czasie tworzyła podstawę dobrych stosunków sąsiedzkich łotewsko-polskich w późniejszych latach, kiedy – jak twierdzi polski historyk Piotr Łosowski, obydwaj państwa, niemające żadnego doświadczenia współpracy w przeszłości, zostały zmuszone do sąsiedzkiego współżycia oraz musiały przezwyciężyć charakterystyczną w takich wypadkach podejrzliwość<sup>3</sup>. Chociaż na Łotwie, z różnych powodów, do początku II wojny światowej wspomniana podejrzliwość wobec Polski nie znikła całkowicie, pomoc i poparcie udzielone przez Polskę w latach 1919–1920 zawsze służyły jako dowód przychylnego stosunku tego państwa do kwestii niepodległości Łotwy w ogóle.

Główną przeszkodą do podjęcia bliższej współpracy między państwami bałtyckimi były, już wspomniane, zróżnicowane interesy państwowe oraz różnego rodzaju sprzeczności, czasem uwidaczniające się w bardzo wyraźny sposób. Wyższą formą współpracy były stosunkowo regularnie odbywające się konferencje, na których przedstawiciele poszczególnych państw, w sumie bez większego powodzenia, usiłowali dojść do porozumienia w sprawie ustalenia wspólnego stanowiska wobec Rosji Radzieckiej i procesów międzynarodowych w ogóle. W rezultacie konferencje służyły bardziej jako platforma wymiany informacji oraz manifestowania woli współpracy.

Bardzo ważny w relacjach łotewsko-polskich był także czynnik litewski. Długoletni konflikt polsko-litewski rozpoczął się od razu po ukonstytuowaniu się obydwu państw w latach 1918–1919, a jego źródła należy dopatrywać się we wspólnej historii obydwu narodów. Jesienią 1920 roku Polacy odebrali Litwie Wilno i od tego czasu obydwaj państwa na długie lata pozostały jedynymi sąsiadującymi ze sobą państwami w Europie, które w ogóle nie nawiązały stosunków dyplomatycznych (o ile nie liczyć Związku Radzieckiego i Rumunii w latach 20. XX w., jednak w tym wypadku sytuacja nieco się różniła), żeby nie powiedzieć, że istniał nawet stan „niewypowiedzianej wojny”. Od

<sup>3</sup> Idem, *Polska w Europie i świecie 1918–1939*, Warszawa 1990, s. 21.

samego początku wywoływało to znaczący niepokój na Łotwie, która była bezpośrednim sąsiadem obydwu skonfliktowanych krajów i formalnie deklarowała od początku neutralność w tym konflikcie, ponieważ ze względu na interesy państwowe było dla niej ważne, aby zachować w miarę dobre stosunki tak z Polską, jak i z Litwą. Było to trudne, a właściwie prawie niemożliwe. W rzeczywistości już od 1920 roku, nie zważając na deklarowaną neutralność, wyrażano cichą aprobatę dla przejścia Wilna przez Polskę, co wynikało z przekonania, że Litwa będzie pewniejszym dla współpracy regionalnej i nawet silniejszym (przede wszystkim wewnątrz) sąsiadem bez miasta, w którym wpływy litewskie były bardzo słabe albo wręcz znikome. Faktycznie w Rydze uznawano przynależność Wilna do Polski i w resortowych sprawozdaniach wewnętrznych MSZ oceniano to pozytywnie. Uważano, że ewentualne, chociaż mało prawdopodobne, odzyskanie przez Litwę Wilna może tylko osłabić międzynarodowe położenie Łotwy, dla której istnienie samodzielnej Litwy, chociaż bez Wilna, było kluczowe. Jednak ze względu na wrażliwość Litwinów w kwestii Wilna usiłowano zachować formalną rzekomą neutralność (usiłowano nie nawiązywać urzędowych kontaktów z władzami w Wilnie, nawet biorąc pod uwagę, że było to miasto tranzytowe w komunikacji z Polską, nie wysyłać do Wilna urzędowych delegacji itd.). Jednocześnie już jesienią 1923 roku w Wilnie utworzono łotewskie przedstawicielstwo konsularne (z początku wicekonsulat, od 1925 r. – konsulat), mające oficjalnie status honorowego, a w istocie konsul i pozostali pracownicy byli na etacie MSZ Łotwy. Powodem była chęć niedrażnienia opinii litewskiej, do czego mogło doprowadzić stworzenie pełnoskalowego konsulatu w mieście, którego przynależność państwowa, jak uważano w Kownie, nie została rozstrzygnięta w należyty sposób<sup>4</sup>.

Biorąc pod uwagę wszystkie wspomniane czynniki, należy podkreślić, że szczególne znaczenie tak w stosunkach między obydwo-

<sup>4</sup> Więcej w: Ē. Jēkabsons, *Problem Wilna a Łotwa: jesień 1920 roku*, w: *Łotwa–Polska. Materiały konferencji międzynarodowej*, red. J. Sozański, Ryga 1995, s. 68–97; idem, *Latvia's position concerning the Vilnius question in the 1920's and 1930's. Lietuvos diplomacija XX amžiuje*, Vilnius–Vaga 1999, s. 71–82; idem, *Klaipēdas jautājums un Latvija 1923. Gada*, „Latvijas Vēstures Institūta Žurnāls”, 2002, nr 4, s. 56–89; idem, *Latvijos požiūris i 1923 m. Klaipėdos įvykius*, „Acta Historica Universitatis Klaipedensis”, T. IX: *Klaipėdos kraštas 1920–1924 m. archyviniose dokumentuose*, 2003, s. 79–96.

państwami, jak i dla bezpieczeństwa całego regionu miały relacje wojskowe. Już od wojny o niepodległość stosunki między obydwu armiami były znacznie lepsze od relacji politycznych, co znalazło wyraz we współpracy na poziomie dowództw (szczególnie wywiadu), przyjaźni polskich i łotewskich jednostek itd. Celem niniejszego artykułu jest przegląd owych stosunków wojskowych od 1921 roku, kiedy wraz z zakończeniem wojny obydwie państwa stały się sąsiadami, do początku II wojny światowej, tzn. 1 września 1939 roku.

### Attachaty<sup>5</sup>

Już od 1919 roku w obydwu państwach działali attaché wojskowi strony drugiej, w Rydze regularnie pracował także pomocnik polskiego attaché (oprócz zadań jawnych attachat polski nadzorował sieć wojskowego wywiadu na Łotwie). Znaczenie i rolę tego stanowiska udowadnia np. korespondencja polskiego Sztabu Głównego z attachatem w Rydze po przewrocie majowym w Polsce w 1926 roku. Na początku czerwca Sztab Główny rozkazał attaché, komandorowi Bohdanowi Jarocińskiemu (1882–1954), w Rydze wyjaśnić, „jakiego rodzaju informację o wypadkach majowych dostarczał łotewski attaché ppłk Grinberg łotewskiemu Sztabowi Generalnemu”. 17 czerwca attaché odpowiedział, że „faktyczny przebieg podany prawidłowo, jednak motywy i zasady wystąpienia Marszałka nie zostały widocznie zrozumiane i ocena ich nie jest pozbawiona lekkomyślności i lekceważenia”<sup>6</sup>.

Z kolei w końcu 1926 roku została wywołana dyskusja na temat zamiaru mianowania przez Polskę na stanowisko attaché w Rydze Wiktorra Drymmera (1896–1975). 17 listopada minister wojny gen. Eduards Kalniņš (1876–1964) i dowódca armii gen. Pēteris Radziņš (1880–1930) informowali MSZ o działalności Drymmera w Estonii, gdzie „swoim ostrym i nietaktycznym zachowaniem kilkakrotnie powodował nieprzyjemności dla estońskiego Sztabu Generalnego”, i dlatego nie jest

<sup>5</sup> O działalności Attachatu RP w Rydze patrz: R. Majzner, *Attachaty Wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej 1919–1945. Strukturalno-organizacyjne aspekty funkcjonowania*, Częstochowa 2014; T. Gajownik, *Działalność informacyjna attachés wojskowych II Rzeczypospolitej w krajach bałtyckich. Siły zbrojne Finlandii, Estonii i Łotwy w okresie międzywojennym*, Poznań 2019.

<sup>6</sup> Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Attachés wojskowi RP przy rządach państw kapitalistycznych 1919–1939 [dalej: Attachaty], sygn. A-II/71, k. 798–799.



Fot. 1. Wiktor Drymmer

Źródło: Wikipedia [online],

[dostępny: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Wiktor\\_Drymmer#/media/Plik:Drymmer\\_Wiktor.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wiktor_Drymmer#/media/Plik:Drymmer_Wiktor.jpg)],  
domena publiczna

mile widziany na tym stanowisku w Rydze. Jednak gdyby okazało się, że Drymmera na to stanowisko wyznaczył Józef Piłsudski, łotewskie Ministerstwo Wojny, nie chcąc „psuć relacji”, nie protestowałoby, chociaż chętnie widziałoby innego oficera w tej funkcji. Dyskusja kontynuowana była jeszcze na początku 1927 roku. Poselstwo w Warszawie informowało, że kwestia Drymmera stała się „bardzo niezręczna z powodu jej przedłużenia”, a łotewski attaché Gustavs Jēkabs Grīnbergs (1884–1981) w Warszawie nie jest już przyjmowany w Sztabie Głównym z taką przychylnością, jak miało to miejsce wcześniej. Poseł Mārtiņš Nukša (1878–1942) radził zaakceptować kandydaturę Drymmera, tłumacząc, że nominacja nosiła osobisty charakter, i chociaż Drymmer nie znał języków zachodnich, to jednak miał wykształcenie nabyte w czasie wojny, a incydenty w Tallinie nie miały większego znaczenia i na ogół był dobrze postrzegany przez korpus dyplomatyczny. Jednak MSZ nie zgodziło się na kandydaturę Drymmera i w końcu strona

polska ustąpiła, wysuwając kandydaturę Stanisława Kary (1893–1955), którego Łotysze od razu zaakceptowali<sup>7</sup>.

Już od lat 20. XX wieku stosunkowo często odwiedzali Łotwę wyżsi oficerowie polscy, np. w 1928 roku z Finlandii przez Łotwę wracała grupa absolwentów Wyższej Szkoły Wojskowej na czele z płk. Emilem Zawadzkim<sup>8</sup>. Jednak największa intensywność wizyt urzędowych przypadła na drugą połowę lat 30. XX wieku. W lutym 1935 roku Rygę odwiedził np. szef Sztabu Głównego gen. Janusz Tadeusz Gąsiorowski (1889–1949) z trzema innymi oficerami, m.in.: płk. Jerzym Englishem (1889–1974), z kolei w czerwcu 1938 roku – szef Sztabu Głównego gen. Waław Teofil Stachiewicz (1894–1973) (rewizyta). Także on był przyjmowany na najwyższym szczeblu, a w drugim dniu wizyty odwiedził miejsce bitwy kircholmskiej z 1605 r., elektrownię wodną w Kęgums oraz uzdrowisko w Kęmeri. Wówczas też orderami polskimi odznaczono kilku łotewskich oficerów<sup>9</sup>. Attaché byli również nagradzani, np. 18 grudnia 1925 roku G. Grīnbergs został odznaczony orderem Polonia Restituta przez ministra Lucjana Żeligowskiego w Ministerstwie Spraw Wojskowych<sup>10</sup>.

Także z rewizytą w maju 1938 roku przybył do Łotwy dowódca Korpusu Ochrony Pogranicza gen. Jan Kazimierz Kruszewski (1888–1977) i szef sztabu płk Franciszek Węgrzyn (1892–1965), którzy zostali odznaczeni orderami łotewskimi i wizytowali granicę wschodnią<sup>11</sup>. W sierpniu 1938 roku Łotwę odwiedził inspektor WP gen. Władysław Bortnowski<sup>12</sup>, z kolei w maju prasa pisała, że w lipcu kraje bałtyckie odwiedzi marszałek Edward Śmigły-Rydz, jednak wobec zagrożenia wojennego pozostało to jedynie w sferze planów<sup>13</sup>.

Także oficerowie łotewscy często odwiedzali Polskę, np. już w 1921 roku w Warszawie gościł inspektor generalny armii Łotwy gen. Mārtiņš

<sup>7</sup> Latvijas Nacionālā arhīva Latvijas Valsts vēstures arhīvs [dalej: LVVA], sygn. 2574.f., 3.apr., 573.l., 1., 181–191. lp.

<sup>8</sup> „Latvijas Kareivis”, 1928, 11 X.

<sup>9</sup> „Kurjer Warszawski”, 1938, 1 VII; „Nasze Życie”, 1938, 4 VII.

<sup>10</sup> LVVA, sygn. 5601.f., 1.apr., 2154.l, 2–9. lp.

<sup>11</sup> „Nasze Życie”, 1938, 29 V; 5 VI.

<sup>12</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/311, k. 14.

<sup>13</sup> „Jaunākās Ziņas”, 1939, 20 V.

Peņķis (1874–1964). W 1925 roku łotewska delegacja, której przewodniczył gen. Pēteris Radziņš, oserwowała manewry wojska polskiego na Wołyniu<sup>14</sup>. W lipcu 1937 roku przybył do Polski dowódca Brygady Straży Granicznej gen. Ludvigs Bolšteins (1888–1940)<sup>15</sup>.



Fot. 2. Ludvigs Bolšteins

Źródło: [online], [dostępny: <https://enciklopedija.lv/skirklis/95848-Ludvigs-Bol%C5%A1teins>], domena publiczna

Od pierwszej połowy lat 20. XX wieku regularnie odbywały się wizyty okrętów polskiej marynarki wojennej w portach łotewskich. Pierwszymi takimi polskimi jednostkami były „Krakowiak”, „Kujawiak” i „Ślązak”, które przybyły do portu w Lipawie 18 czerwca 1923 roku (z 13 oficerami i 129 marynarzami na pokładzie), a następnego dnia zawitali do Rygi. Marynarzy witano z honorami: na spotkanie z nimi przybył poseł Mārtiņš Nukša, który przyjechał z Warszawy, ponadto polscy marynarze byli na audyencji u prezydenta Łotwy Jānisa Čakste

<sup>14</sup> LVVA, sygn. 2574.f., 3.apr., 573.l., 161.–166. lp.

<sup>15</sup> „Zemgales Balss”, 1937, 31 VII.



(1859–1927)<sup>16</sup>. Z kolei w roku następnym w Gdyni gościł łotewski okręt „Virsaitis”<sup>17</sup>. W lipcu 1926 roku do Rygi przybył statek ćwiczebny „Lwów”<sup>18</sup>, w czerwcu 1928 roku zaś w porcie Lipawa zacumował okręt „Iskra”<sup>19</sup>, we wrześniu kanonierka „Komendant Piłsudski” i statek transportowy „Wilja”, a dwa hydroplany z Pucka wpłynęły do Rygi<sup>20</sup>. W 1930 roku do Lipawy przybyły statki „Mazur” i „Pułaski”<sup>21</sup>, a do Rygi – statek „Gdynia” (z załogą liczącą 90 marynarzy), na pokładzie którego byli także przedstawiciel Biura Wojskowej Historii mjr Otton Laskowski (1892–1953) oraz korespondent „Polski Zbrojnej” Tadeusz Teslar (1894–1969)<sup>22</sup>. Ten ostatni szczegółowo przedstawił swoje doświadczenia w prasie polskiej, opisując serdeczne przyjęcie w Łotwie, wizytę u szefa sztabu armii Łotwy Aleksandra Kalējsa (1876–1934), zwiedzanie Muzeum Wojny i miejsca bitwy kircholmskiej, gdzie Laskowski wygłosił referat, a także gościnne przyjęcie w 4. Pułku Piechoty w Rydze i u dowódcy armii M. Peniķisa. Pisał: „Wszystko tchnęło wolnością i zażyłością koleżeńską [...] Wygłoszone toasty nie nosiły charakteru jakichkolwiek przemówień okolicznościowych, lecz były to raczej żołnierskie uściśnięcia dłoni wyrażone słowem”<sup>23</sup>.

Z kolei we wrześniu 1930 roku do Lipawy jeszcze raz przybyły hydroplany Dywizjonu Awiacji Morskiej pod dowództwem komandora Karola Trzasko-Durskiego (1894–1971)<sup>24</sup>. Natomiast w święcie 10-lecia łotewskiej marynarki wojennej w Lipawie 12 czerwca 1931 roku wzięła udział także eskadra polskiej floty pod dowództwem Józefa Unruga (1884–1973) i Eugeniusza Solskiego (1893–1937) – krążownik „Wi-cher”, niszczyciel „Ślązak” i torpedowiec „Podhalanin”<sup>25</sup>. Wizyta od-

<sup>16</sup> AAN, Attachaty, sygn. A-II/69, k. 211; „Latvijas Kareivis”, 1923, 25 V; 20, 22, 26 VI.

<sup>17</sup> „Polska Zbrojna”, 1933, 26 VII.

<sup>18</sup> „Latvijas Kareivis”, 1926, 7 VII.

<sup>19</sup> „Dzwon”, 1928, 12 VI.

<sup>20</sup> „Latvijas Kareivis”, 1928, 5 IX, 6 IX, 7 IX; „Dzwon”, 1928, 12 IX.

<sup>21</sup> „Polska Zbrojna”, 1930, 1 VI.

<sup>22</sup> „Dzwon”, 1930, 8 VI. Biogram T. Teslars patrz: *Polski słownik biograficzny*, t. 53, Wrocław–Kraków 2020, s. 299–302.

<sup>23</sup> T. Teslar, *Na wodach Bałtyku. Na Łotwie*, „Polska Zbrojna”, 1930, 12 VI.

<sup>24</sup> J. Pawlak, *Polskie eskadry w latach 1918–1939*, Warszawa 1989, s. 389.

<sup>25</sup> *Zjazd flot europejskich w Lipawie. Imponujące święto 10-lecia marynarki wojennej Łotwy*, „Polska Zbrojna”, 1931, 11 VI; „Dzwon”, 1931, 3 VI; „Latvijas Kareivis”, 1931, 11 VI; *Uroczystości morskie w Libawie*, „Polska Zbrojna”, 1931, 14 VI; 16 VI.

bywała się w czasie, kiedy stosunki łotewsko-polskie weszły w chwilowy kryzys z powodu konfliktu między władzami a mniejszością polską w powiecie Iłukszta, wobec tego dziennik Ministerstwa Wojny „Latvijas Kareivis” z zadowoleniem cytował opublikowany w „Polsce Zbrojnej” przegląd o święcie łotewskiej marynarki, zaznaczono w nim bowiem gościnne przyjęcie polskich marynarzy w Lipawie. Polacy rozgrywali nawet mecze piłki nożnej z miejscowym zespołem Olimpija (wygrali 3:0) oraz zespołem armii i marynarki łotewskiej (3:3)<sup>26</sup>.

W 1932 roku, w wyniku komplikacji stosunków Polski z Wolnym Miastem Gdańskiem, strona polska podjęła decyzję o remoncie swoich statków w Lipawie (zwłaszcza że koszty były o 40 proc. niższe niż w Gdańsku). Pierwszym statkiem, który w maju 1932 roku przeszedł remont w Łotwie, był transportowiec „Wilja”. Na spotkanie polskiego statku przybył dowódca łotewskiej ochrony brzegowej (przyszła flota wojenna) Teodors Spāde (1891–1970) oraz przedstawiciele MSZ. Po dwóch tygodniach remont został zakończony i polski statek wypłynął z portu, odprowadzony przez łotewskie jednostki pływające<sup>27</sup>. Z kolei w maju 1933 roku do Lipawy na remont przybyły torpedowce „Burza” i „Wicher” (zbudowane we Francji w 1929 r.), i ponownie Spāde przybył z tej okazji z Rygi wraz z posłem RP Zygmuntem Beczkowiczem (1887–1985). Zresztą „Wicher” na niewielkie prace naprawcze przypłynął do Lipawy także w październiku 1933 roku, a obydwie wymienione statki – również w maju 1934 i maju 1935 roku<sup>28</sup>. Znamienne jest, że maj 1933 roku, jako datę remontu, strona polska wybrała nie przez przypadek. 7 maja attaché Andrzej Liebich (1893–1958) pisał, że pobyt w Lipawie pomyślany był jako zmniejszenie znaczenia wizyty niemieckiego statku w stolicy Łotwy, jako demonstracja przyjaźni polsko-łotewskiej (co prawda statek niemiecki nie przybył z powodu problemów technicznych)<sup>29</sup>. Jeszcze wiosną tego samego roku do Lipawy

<sup>26</sup> „Latvijas Kareivis”, 1931, 18 VI; „Polska Zbrojna”, 1931, 7 VI.

<sup>27</sup> „Nasz Głos”, 1932, 29 V, 5 VI, 8 VI; „Jūrnīks”, 1932, VII.

<sup>28</sup> „Nasz Głos”, 1933, 19 V, 26 V, 13 X; 1934, 13 V; 1935, 26 V.

<sup>29</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/151, k. 118.

zawinął jacht Związku Strzeleckiego „Temida”<sup>30</sup>, a 22–24 września do Windawy – statek ćwiczebny „Iskra”<sup>31</sup>.

Z kolei 26 lipca 1933 roku do portu w Gdyni z rewizytą przyplęła cała flota morska Łotwy, łącznie z obydwoma łodziami podwodnymi (razem – 34 oficerów, 186 marynarzy). Prasa polska z tej okazji opublikowała opis marynarki łotewskiej, oceniając ją jako niedużą, ale nowoczesną<sup>32</sup>. Spāde odwiedził w Gdyni dowódcę Obrony Wybrzeża Morskiego Stefana Frankowskiego (1887–1940) oraz urzędy państwowe, a potem na zaproszenie polskiego Ministerstwa Spraw Wojskowych na czele delegacji marynarzy łotewskich wyjechał do Warszawy. Tam złożono wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza i odbyto szereg oficjalnych wizyt u różnych osobistości, kilku oficerów otrzymało order Polonia Restituta. Do Lipawy eskadra wróciła 6 sierpnia<sup>33</sup>.

16 sierpnia 1937 roku polski minister spraw zagranicznych Józef Beck poinformował posła łotewskiego w Warszawie Miķelisa Valtersa (1874–1968), że chciałby wysłać z wizytą do Łotwy część polskiej marynarki<sup>34</sup>. 24–27 sierpnia w Rydze, w drodze powrotnej z Tallina, gościły polskie okręty „Grom”, „Wicher” i „Burza”. Dowódców jednostek przyjął prezydent Kārlis Ulmanis oraz minister wojny Jānis Balodis (1881–1965), minister spraw zagranicznych Vilhelms Munters (1898–1967), dowódca armii gen. Krišjānis Berķis (1884–1942) i Spāde. Mieszkańcy miasta mogli zwiedzać statki w określonych godzinach każdego dnia<sup>35</sup>. Jeszcze we wrześniu 1937 roku do portu w Windawie wszedł jacht polskiej marynarki wojennej „Admirał” (ucierpiał podczas burzy), a podczas podróży po Morzu Bałtyckim odwiedziła Rygę „Bożena” – jacht tejże marynarki z czterema oficerami

<sup>30</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/261, k. 467.

<sup>31</sup> „Nasz Głos”, 1933, 24 IX.

<sup>32</sup> „Polska Zbrojna”, 1933, 26 VII.

<sup>33</sup> *Goście łotewscy w stolicy Polski*, „Polska Zbrojna”, 1933, 27 VII; *Wizyta łotewskiej marynarki wojennej w Polsce*, „Polska Zbrojna”, 1933, 28 VI; *Oficerowie wojennej marynarki łotewskiej w Warszawie*, „Polska Zbrojna”, 1933, 29 VII; „Nasz Głos”, 1933, 23 VII, 30 VII, 6 VIII; „Polska Zbrojna”, 1937, 2 IX.

<sup>34</sup> LVVA, sygn. 2570. f., 1. apr., 442. 1., 2. lp.

<sup>35</sup> „Nasze Życie”, 1937, 22 VIII, 29 VIII.

na pokładzie. Także 9 sierpnia 1938 roku w drodze z Tallina do portu w Rydze wszedł jacht Związku Strzeleckiego „Junak”<sup>36</sup>.

20–26 października 1938 roku do Rygi na zaproszenie dowódcy Floty Wojennej Łotwy Spādego przybył szef sztabu polskiej Floty Wojennej kmdr Stefan Frankowski. Został on zapoznany ze stanem obrony brzegowej, odbył rozmowy ze Spādem, dowódcą armii Berkisem, szefem sztabu Mārtiņšem Hartmanisem (1883–1941), inspektorem artylerii, gen. Artūrsem Dannebergsem (1891–1941) i szefem organizacji Aizsargów gen. Kārlisem Praulsem (1895–1941). Polski attaché wojskowy pisał do Warszawy, że chociaż Łotysze nie mogli „zaimponować Frankowskiemu z punktu widzenia swojej obrony brzegowej, był on przyjmowany bardzo serdecznie i gościnnie, co często przekraczało wymogi obowiązującego protokołu”<sup>37</sup>.

Szczególną aktywnością pod względem wizyt polskie statki wykazały się w okresie tuż przed wybuchem wojny. 5 sierpnia 1939 roku do portu w Lipawie wszedł statek ćwiczebny „Smok” (6 sierpnia – do portu w Windawie, gdzie został do dnia następnego). W obydwóch miastach był witany przez przedstawicieli dowództwa Floty Łotewskiej oraz samorządu miejskiego, urządzono też kolację dla gości. 11–12 sierpnia w Rydze gościły statki „Czajka” i „Rybitwa” z oficerami – słuchaczami kursu nawigacji (w portach w Lipawie i Windawie były w poprzednich dniach). 12 sierpnia adm. Spāde organizował dla gości śniadanie w klubie oficerskim garnizonu ryskiego, tegoż samego dnia statki odwiedził poseł polski Jerzy Tadeusz Kłopotowski (1892–1970). Zgodnie ze sprawozdaniami polskich oficerów stosunek Łotyszy do nich był niezwykle serdeczny, a przyjęcie w Lipawie i Windawie – „manifestacyjnie entuzjastyczne”. W obydwu wymienionych portach były organizowane bankiety, a gościnność posunięto tak dalece, że „na wieczór do Windawy z Rygi przywieziono kilkanaście tancerek”. W Windawie statki witały tysiące ludzi, a oficerowie łotewscy powiedzieli Polakom, że stosunek ich rodaków był wręcz przeciwny do obojętności, z jaką

<sup>36</sup> „Nasze Życie”, 1937, 18 IX; 1938, 14 VIII; *Strzelcy w Finlandii. „Junakiem” z Tallinna do Helsinek*, „Polska Zbrojna”, 1933, 22 VII.

<sup>37</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/311, k. 20; „Nasze Życie”, 1938, 30 X.

publiczność odniosła się do niedawnej wizyty statków niemieckiej floty w tym mieście<sup>38</sup>.

Ostatnim polskim statkiem w portach Łotwy przed wojną była jednostka szkoleniowa „Dar Pomorza” ze 178 marynarzami, goszcząca w porcie w Lipawie od 21 do 23 sierpnia 1939 roku. Marynarze zwiedzili miasto, a 23 sierpnia wypłynęli do Gdyni. Lokalna prasa pisała, że statek był żegnany przez „wielką liczbę” miejscowych Polaków<sup>39</sup>.

Bardzo żywe były także kontakty lotników. Od 26 listopada do 26 grudnia 1923 roku gościł w Polsce dowódca Dywizjonu Awiacji armii Łotwy płk Jāzeps (Jezups) Baško (1889–1946). Odwiedził Szkołę Lotników i Obserwatorów Balonów w Toruniu, Szkołę Wyższego Pilotażu w Grudziądzu, Szkołę Niższego Pilotażu w Bydgoszczy, szkołę motorzystów oraz pułki lotnicze w Poznaniu, Warszawie i Krakowie, fabrykę awiacji w Lublinie oraz inne centra polskiego lotnictwa. Po powrocie do Łotwy chwalił wysoki poziom polskiej awiacji oraz gościnność, z jaką został przyjęty w Polsce. Niewątpliwie mogło to być spowodowane także tym, że Baško w 1918 roku służył jako pilot w 1. Korpusie Polskim armii rosyjskiej oraz doskonale władał językiem polskim. O tym pobycie pisał: „Byłem głęboko wzruszony tą serdecznością, z którą mnie spotykali i żegnali oficerowie polskiej awiacji – moi byli towarzysze bojowi w służbie awiacji rosyjskiej”<sup>40</sup>.

Interesujące, że w stosunkach wojskowych były odczuwalne problemy dotyczące polityki zagranicznej. 28 października 1929 roku pomocnik szefa sztabu armii Łotwy Mārtiņš Hartmanis w rozmowie z polskim attaché wojskowym Stanisławem Karą poruszył sprawę wysłania grupy lotników łotewskich do szkoły w Dęblinie na czele z szefem szkoły awiacji łotewskiej – płk. Jānisem Indānsem (1895–1941). Hartmanis chciał wiedzieć, czy nie wywoła to niezadowolenia strony polskiej, ponieważ Indāns w latach 1928–1929 był attaché wojskowym w Kownie. Kara odpowiedział, że obawy te nie mają podstaw, a Indāns ze strony polskich kolegów nie doświadczy „żadnych przykrości” z tego

<sup>38</sup> AAN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 6202, k. 6; „Rīts”, 1939, 14 VIII; „Latvijas Kareivis”, 1939, 5 VIII; „Kurzemes Vārds”, 1939, 8 VIII; „Nasze Życie”, 1939, 13 VIII.

<sup>39</sup> „Jaunākās Ziņas”, 1939, 22 VIII; „Kurzemes Vārds”, 1939, 24 VIII.

<sup>40</sup> LVVA, sygn. 5601. f., 1. apr., 452. l., 7. lp.; „Latvijas Kareivis”, 1924, 8 II.

powodu. To, że od razu odpowiedział w taki sposób, nie naradzając się z Warszawą, tłumaczył tym, że wysłanie Indānsa do Polski zaraz po powrocie z Kowna „zepsuje Litwinom dużo krwi”, poza tym Indāns mógłby przekazać „kolegom” w Dęblinie informacje o lotnictwie litewskim. Co więcej, wysłanie Indānsa dostarczy attachatowi atut, który w razie potrzeby można będzie wykorzystać do „zrobienia małej złośliwości” w miejscowej prasie. Oprócz tego omówiono ewentualny przyjazd szefa sztabu Aleksandra Kalējsa do Polski, co niewątpliwie „nastawi Litwinów przeciwko Łotyszom” i sprzyja zepsuciu relacji łotewsko-litewskich<sup>41</sup>. Z kolei już 6 listopada Kara meldował, że czterech lotników armii łotewskiej na czele z Indānsem otrzymało rozkaz udania się na staż do Dęblina<sup>42</sup>.

Dosyć częste były wzajemne wizyty lotników, np. 6–7 września 1930 roku w Warszawie, podczas przelotu na trasie Ryga–Kowno–Berlin–Praga–Wiedeń–Budapeszt–Belgrad–Bukareszt–Lwów–Warszawa–Dyneburg–Ryga<sup>43</sup>. Z kolei w marcu, podczas przelotu z Wilna do Tallina, do Rygi przybyły cztery samoloty Warszawskiego Klubu Akademickiego, które były witane przez Dowództwo Pułku Awiacji, polskiego attaché wojskowego i innych<sup>44</sup>. 19 marca attaché Kara meldował, że Łotyszów bardzo zainteresował samolot „Lublin” przeznaczony do celów szkoleniowych i prosił, by przysłać informację techniczną oraz ceny. Pisał, że szef sztabu A. Kalējs jest zwolennikiem współpracy z polskimi siłami powietrznymi, a łotewscy lotnicy – entuzjastami polskich metod nauczania i urządzeń ćwiczebnych<sup>45</sup>. Z kolei 7 sierpnia 1931 roku dowódca pułku kawalerii Hermanis Buks (1896–1942), który wcześniej przeszedł szkolenie w Centralnej Szkole Kawalerii w Grudziądzu i Wyższej Szkole Wojennej w Warszawie, przyleciał z Warszawy polskim samolotem, a pilot, por. Tuszkievicz, był witany

<sup>41</sup> AAN, Attachaty, sygn. A-II-75, k. 373–376.

<sup>42</sup> AAN, Attachaty, sygn. A-II-75, k. 377.

<sup>43</sup> „Dzwon”, 1930, 6 IX.

<sup>44</sup> „Latvijas Kareivis”, 1931, 5 III, 6 III, 8 III, 10 III, 13 III, 14 III, 19 III; „Dzwon”, 1931, 12 III, 15 III, 22 III.

<sup>45</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/131, k. 169.

przez lotników Pułku Awiacji, zaś w drodze powrotnej odprowadzany przez kilka samolotów łotewskich do Dyneburga na znak przyjaźni<sup>46</sup>.

Kilkakrotnie polscy lotnicy wracali przez Dyneburg do domu po awariach na terytorium łotewskim (zresztą także lotnicy łotewscy po awariach w Polsce). Na przykład w październiku 1930 roku w taki sposób do Polski udali się kpt. Fariaszewski i por. Stencel po awarii balonu powietrznego „Lwów”, a w listopadzie 1932 roku – polski samolot z dwoma lotnikami (w obydwu wypadkach Polacy przez jakiś czas byli leczeni w szpitalach łotewskich). Z kolei 23 czerwca 1937 roku w Kurlandii, w okolicy Dundagi, przymusowo lądował polski zespół biorący udział w międzynarodowych wyścigach balonów powietrznych – kpt. Antoni Janusz i pilot sportowy M. Krzyszkowski<sup>47</sup>.

Dowództwo łotewskiej awiacji (płk J. Indāns i kpt. Rūdolfs Kandis) uczestniczyło we wrześniu 1935 roku w Warszawie jako obserwatorzy w międzynarodowych wyścigach balonowych<sup>48</sup>. Przedstawiciele pułku awiacji oraz organizacji Aizsargów przyjmowali także polskich lotników cywilnych, np. w czerwcu 1935 roku (samoloty Aeroklubu polskich studentów) lub we wrześniu 1938 roku (17 lotników Warszawskiego Aeroklubu w ośmiu samolotach RWD)<sup>49</sup>.

### Współpraca wywiadów

W pierwszej połowie lat 20. XX wieku dosyć żywo rozwijała się, zapoczątkowana jeszcze podczas wojen o niepodległość i granice, współpraca wywiadów państw bałtyckich z Polską (z wyjątkiem Litwy, która chociaż w pewnej mierze współdziałała z Łotyszami, w ogóle nie brała udziału w próbach współpracy na szerszą skalę z powodu stałego konfliktu z Polską)<sup>50</sup>. Państwa owe, mimo że różniące się między sobą ze względu na stosunek do Niemiec i niektóre inne aspekty, jednoczyła

<sup>46</sup> „Latvijas Kareivis”, 1931, 8 VIII, 11 VIII; „Dzwon”, 1931, 12 III, 15 III, 22 III.

<sup>47</sup> „Dzwon”, 1930, 15 X; „Nasz Głos”, 1932, 25 XI; „Nasze Życie”, 1937, 4 VII.

<sup>48</sup> „Nasze Życie”, 1935, 15 IX.

<sup>49</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/311, k. 14; „Nasze Życie”, 1935, 23 VI; 1938, 4 IX, 11 IX.

<sup>50</sup> Zob.: Ē. Jēkabsons, *Zarys współpracy łotewskiego i polskiego wojskowego wywiadu 1919–1939*, w: *Studia i materiały do historii wojskowości*, t. XLIV, Białystok 2007, s. 279–302.

przede wszystkim obawa przed Związkiem Sowieckim i jego ewentualną agresją.

Po raz pierwszy ramy tej współpracy omówili przedstawiciele Estonii, Łotwy, Polski i Finlandii podczas rozmów szefów sztabów tych państw w Tallinie w dniach 1–3 sierpnia 1922 roku, przy okazji analizowania radzieckich propozycji na temat rozbrojenia. Łotwę reprezentował gen. Martiņš Peniķis, a Polskę – płk Tadeusz Piskor (1889–1951)<sup>51</sup>. W efekcie od sierpnia 1922 roku w Rydze stosunkowo regularnie odbywały się narady attaché wojskowych wymienionych państw, podczas których wymieniano się zdobytymi informacjami<sup>52</sup>. Kolejne zorganizowano w sierpniu 1923 roku (spotkanie ekspertów wojskowych, delegacją polską dowodził kadm. Jerzy Zwierkowski; [1873–1932])<sup>53</sup> i 30 marca – 3 kwietnia 1925 roku. Na tę drugą – formalnie będącą spotkaniem ekspertów do spraw rozbrojeniowych – w roli obserwatorów zostali zaproszeni przedstawiciele Rumunii oraz Finowie<sup>54</sup>. Omówiono wówczas potencjał wojskowy ZSRR, organizację placówek wywiadowczych w Rosji, koordynację radiowywiadu, wykorzystanie przedstawicieli wojskowych do łączności z rezydentami, wspólną pracę kontrwywiadowczą oraz walkę przeciwko nielegalnemu ruchowi komunistycznemu. Ponadto uregulowano zasady wymiany informacji, podzielono terytorium ZSRR (250–300 km w głąb) na odcinki pracy każdego wywiadu (odcinek Łotwy między liniami: Ryga–Psków i Ryga–Smoleńsk, a Polski: Wilno–Połock i Lwów–Odessa). Obserwacja rejonu każdej armii i wojskowej grupy radzieckiej miała być realizowana przez co najmniej dwa państwa obradujące. Instytucję centralne w Moskwie i marynarkę wojenną włączono do zadań wywiadów wszystkich państw. Informacje o szczególnym znaczeniu – o przygotowaniach do działań wojskowych, transportach wojskowych, mobilizacji roczników do wojska, należało przekazać innym możliwie jak naj-

<sup>51</sup> Propozycje radzieckie wojskowi eksperci z Polski, Estonii, Łotwy i Finlandii omawiali również w Warszawie 21–24 października 1922 r. Por. A. Skrzypek, *Stosunki polsko-łotewskie 1918–1939*, Gdańsk 1997, s. 70.

<sup>52</sup> R. Pullat, *Stosunki polsko-fińskie w okresie międzywojennym*, Warszawa 1998, s. 119.

<sup>53</sup> AAN, Kolekcja odpisów dokumentów, sygn. 3, k. 212.

<sup>54</sup> K. Počs, *Sanitārā kordona valgos, Rīga* 1971, s. 233; E. Andersons, *Latvijas bruņotie spēki un to priekšvēsture, Čikāga* 1983, s. 671–673.



szybciej, wykorzystując akredytowanych u siebie attaché wojskowych. Sztabom generalnym zależało na comiesięcznej wymianie informacji o charakterze wojskowym i gospodarczym dotyczących ZSRR. W opracowanym wspólnie schemacie znalazły się dane o organizacji jednostek, dyslokacji, kompletacji (rezerwy, uzupełnienia, stany itd.), wykszoleniu, zabezpieczeniu w żywność i ubranie, uzbrojeniu, ekwipunku, położeniu ekonomicznym, transporcie i ocenie wewnętrznych nastrojów politycznych. Zobowiązano się również do tego, że kolejne spotkania będą organizowane co pół roku (począwszy od jesieni 1925 r.), jednak z różnych powodów nie udało się tego zrealizować<sup>55</sup>.

Na następnej naradzie (2–5 grudnia 1925 r.) w Warszawie zjawili się tylko przedstawiciele sztabów Łotwy, Estonii i Rumunii. Finów nie zaproszono z powodu przecieku informacji (o naradzie w Rydze) do Niemiec oraz skomplikowanych w owym czasie stosunkach polsko-fińskich<sup>56</sup>. Estończycy w obawie przed reakcją ZSRR uczestniczyli w naradzie jako obserwatorzy – oficjalnie tłumacząc to udziałem Rumunii. Omawiano sprawy techniczne organizacji wywiadu, dyskutowano o możliwościach wymiany informacji, warunkach w ZSRR, stanie armii tego państwa, stosunku do podziemia komunistycznego i zagrożeniach ze strony Kominternu<sup>57</sup>. Jednak ustalony porządek regularnej wymiany informacji po pewnym czasie z różnych powodów przestał być przestrzegany.

W drugiej połowie lat 20. XX wieku, oprócz okazyjnych wzajemnych wizyt oficerów wywiadu, regularnie – raz w roku, na jesieni – odbywały się konferencje szefów oddziałów wywiadowczych sztabów Finlandii, Estonii i Łotwy. W 1927 roku konferencja taka odbyła się w Tallinie, w 1928 roku w Helsinkach, a we wrześniu 1929 roku w Rydze. Każdorazowo znajdowano powód do wizyty, np. w 1929 roku odbyła

<sup>55</sup> A. Peplóński, *Wywiad polski na ZSRR*, Warszawa 1996, s. 178–179; M. Leczyk, *Polska i sąsiedzi. Stosunki wojskowe 1921–1939*, Białystok 1997, s. 122.

<sup>56</sup> Charakterystyczne jest, że 6 lutego 1926 r. w Tallinie przedstawiciele fińskiego sztabu: mjr Ero Heickell i mjr Erik Malmberg, właśnie w rozmowie z łotewskim attaché wojskowym w Estonii podkreślali swoją chęć współpracy wywiadowczej z Polską, o czym został poinformowany tamtejszy polski attaché wojskowy kpt. Wiktor Drymmer. R. Pullat, op. cit., s. 120.

<sup>57</sup> M. Leczyk, op. cit., s. 127; R. Pullat, op. cit., s. 119; V. Ščerbinskis, *Latvijas un Somijas militārās attiecības. 1918–1940*, „Latvijas Kara muzeja gadagramata”, Rīga 2000, s. 90–91.

się ona pod pozorem uroczystego odsłonięcia pomnika poległych na terytorium Łotwy podczas I wojny światowej (poświęconego m.in. je-grom fińskiemu walczącym w szeregach wojsk niemieckich)<sup>58</sup>. Ostatnim spotkaniem w formule wielostronnej, odbytym 19–21 maja 1932 roku w Helsinkach, okazała się narada szefów sztabów i oddziałów wywiadowczych Finlandii, Estonii i Łotwy oraz akredytowanych w Moskwie wojskowych przedstawicieli Japonii<sup>59</sup>.

Pomimo że w końcu lat 20. XX wieku nieco ochłodziły się relacje republik nadbałtyckich z Polską, co zresztą w swoich sprawozdaniach konstatował attaché wojskowy przy Poselstwie RP w Rydze ppłk dypl. Stanisław Kara, podkreślając zwłaszcza fakt nieinformowania strony polskiej o tych spotkaniach, to kontakty służb wywiadowczych nie zostały całkowicie zamrożone. Szef Referatu Wywiadowczego Oddziału Operacyjnego łotewskiego sztabu, ppłk Aleksandrs Vinters, kilkakrotnie był delegowany do Warszawy na rozmowy z kierownictwem polskiego wywiadu wojskowego (w lipcu 1927 i w styczniu 1929 r.)<sup>60</sup>. Z kolei w maju 1928 roku kolejno w Rydze, Tallinie i Helsinkach gościł szef wywiadu Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego mjr Adam Studencki i mjr Michał Talikowski (były już kierownik Referatu „Wschód”). Choć według oceny strony polskiej ppłk Vinters podczas rozmów w Rydze zachował wstrzeźliwość i nawet nieufność, nie ujawniając szczegółów organizacji swego wywiadu w ZSRR, jednak omówiono sytuację na obszarze Połocka, Witebska, Smoleńska, Wielkich Łuków i Moskwy. Doprecyzowano, że współpraca obydwu wywiadów będzie przebiegała na zasadzie wymiany informacji o ZSRR. Łotyszów interesowały przede wszystkim opracowania syntetyczne polskiego wywiadu o sytuacji w okręgach wojskowych: białoruskim, ukraińskim i moskiewskim. Co jednak najważniejsze, ustalono, że Oddział II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego będzie opłacał niektóre operacje przekraczające możliwości finansowe łotewskiego wywiadu<sup>61</sup>,

<sup>58</sup> AAN, Attachaty, sygn. A-II/75, k. 352.

<sup>59</sup> LVVA, sygn. 5601. f., l. apr., 3434. l., 5. lp; E. Andersons, op. cit., s. 673.

<sup>60</sup> LVVA, sygn. 5601. f., l. apr., 7046. l., 6–7. lp.

<sup>61</sup> Jak się jednak miało okazać, plan pozostał tylko w sferze zamierzeń, głównie ze względu na opisaną poniżej operację radzieckiego wywiadu „MOR-Trest”.

wobec czego Polacy poprosili o ujawnienie łotewskich źródeł informacji i związanych z nimi osób. Z kolei oficer Referatu „Wschód”, kierujący wywiadem z terytorium Łotwy, miał ujawnić swoją agenturę i zdobywane przez nią informacje Łotyszom. Strona łotewska miała też stwarzać dogodne warunki dla przerzutu polskich agentów do ZSRR i ułatwiać kontakt Polaków z policją polityczną Łotwy. W podobny sposób współpraca była prowadzona także w latach 30. XX wieku.

### **Współpraca w dziedzinie uzbrojenia i sprzętu**

Już w 1922 roku między obydwu stronami rozpoczęto rozmowy o wymianie sprzętu i uzbrojenia. Do Rygi przybył ppłk Stanisław Künstler (1892–1971), który był sygnatariuszem związanej z tą kwestią umowy<sup>62</sup>. Wymianę rozpoczęto w połowie 1924 roku. Przede wszystkim do Polski wysłano 10 tys. karabinów francuskich Berthier, Łotwa zaś otrzymała taką samą liczbę karabinów angielskich Enfield<sup>63</sup>, oprócz tego rosyjskie i niemieckie karabiny maszynowe wymieniono na karabiny maszynowe Lewis<sup>64</sup>. Po tej pierwszej wymianie strona łotewska była dłużna Polsce broń i sprzęt o wartości 1 214 917,53 franków szwajcarskich (oprócz tego sami Polacy nie wywieźli z łotewskich magazynów przygotowanych dla nich 2544 rosyjskich karabinów). Druga wymiana rozpoczęła się w końcu 1926 roku, kiedy pomocnik polskiego attaché w Rydze Franciszek Tomczuk<sup>65</sup> informował sztab armii Łotwy, że Polacy przygotowali dla Łotyszy 4650 angielskich karabinów, siedem karabinów maszynowych Lewis, amunicję, granaty ręczne itd. 29 stycznia 1927 roku do łotewskiej straży granicznej w Semigalii przybył pociąg (30 wagonów) z uzbrojeniem i sprzętem; ostatecznie wymianę zakończono w marcu. Od strony polskiej wymianę nadzorował kapitan Zdzisław Malicki z Departamentu Uzbrojenia Ministerstwa Spraw Wojskowych. Oprócz już wymienionych karabinów rosyjskich Polacy tym razem otrzymali 375 ciężkich i 734 lekkie karabiny maszynowe

<sup>62</sup> LVVA, sygn. 2574.f., 3.apr., 573.l., 165.lp.

<sup>63</sup> A. Konstantkiewicz, *Broń strzelecka Wojska Polskiego 1918–1939*, Warszawa 1986, s. 78–79.

<sup>64</sup> LVVA, sygn. 3602. f., 1. apr., 39. l., 98., 154. lp.

<sup>65</sup> Patrz: T. Dubicki, R. Majzner, *Wywiad na Niemcy oczami kierownika Referatu „Zachód” Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego 1932–1939*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, R. 23: 2022, nr 3, s. 223.

Maxim, a także siedem ciężkich karabinów maszynowych Hotschkiss, 2 mln naboju do francuskich karabinów oraz kule armatnie kalibru 75 mm. 15 czerwca 1927 roku Malicki meldował z Rygi, że uzbrojenie w 10 wagonach kolejowych przybywa do stacji w Semigalii, prosił też o przysłanie ochrony<sup>66</sup>.

Polski historyk Marek Deszczyński pisze, że w latach 1924–1925 strona polska otrzymała z Łotwy 12 340 karabinów systemu Mosin 91, 660 karabinków, 9500 karabinów systemu 07.15 Berthier z bagnetami, 13 tys. bagnetów rosyjskich, 1000 lekkich karabinów maszynowych systemu 08.15 Maxim z detalami rezerwowymi, 450 ciężkich karabinów maszynowych systemu 14 Hotchiss z częściami zapasowymi, 28 lekkich armat połowych systemu 97 Schneider (75 mm), 6 080 tys. naboju do karabinów rosyjskich, 2 mln – do karabinów francuskich, 37 tys. różnych kul armatnich (75 mm), 4 200 kompletów amunicji armatniej, 22 900 ładunków prochowych przeznaczonych dla artylerii<sup>67</sup>.

W każdym razie strona łotewska była zadowolona z dokonanej wymiany. 14 maja 1927 roku poseł Łotwy w Warszawie wysłał do Rygi listę oficerów polskich, których należy odznaczyć Orderem Trzech Gwiazd za zasługi w organizowaniu i realizacji tego przedsięwzięcia. Byli to: gen. Kazimierz Pławski (1877–1969), płk Tadeusz Kasprzyci (1891–1978), wymieniony już Künstler, płk Bronisław Żuk, mjr Józef Mączyński oraz jeszcze kilku niższych stopniem oficerów<sup>68</sup>. Także w 1934 roku w Rydze toczono rozmowy o wymianie uzbrojenia. Jesienią zdecydowano się zamienić kilka rosyjskich haubic 6 na karabiny maszynowe Wickers, trotyl i lufy armatnie<sup>69</sup>.

W 1932 roku rozpoczęto rozmowy o produkowaniu bomb awiacyjnych w warsztatach Lipawskiego Portu Wojskowego, a w lutym 1933 roku dowództwo polskiej floty zamówiło w nich kilka takich bomb<sup>70</sup>. W lipcu 1933 roku lipawskie warsztaty zaproponowały także wykonanie

<sup>66</sup> AAN, Attachaty, sygn. A-II/71, k. 797; sygn. A-II/73, k. 12–13; Sztab Główny, sygn. 617/35, k. 119–129.

<sup>67</sup> M. Deszczyński, *Import sprzętu wojskowego przez Polskę w latach 1921–1939 (wprowadzenie do zagadnienia)*, „Kwartalnik Historyczny”, R. CXIX: 2012, nr 3, s. 531.

<sup>68</sup> LVVA, sygn. 2574.f., 3.apr., 573.l., 165.-167.lp.

<sup>69</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/166, k. 113, 210.

<sup>70</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/131, k. 368.

zamówień na urządzenia do hydroplanów, ale polskie wojsko odmówiło, ponieważ przygotowano się do produkowania takich w kraju. Jednak wykonano pewne zamówienia dla polskiej marynarki i w grudniu 1933 roku dostarczono 1000 kapsli Zavello. Wiosną zaś warsztaty oferowały stronie polskiej produkowanie min wodnych oraz kapsli do granatów<sup>71</sup>. Swoje niezadowolenie odnośnie do współpracy z warsztatami w Lipawie wyraził polski attaché wojskowy A. Liebich – ponieważ flota prowadziła rozmowy nie przez attachat, lecz miejscowego żydowskiego handlarza Bazałkina, co kompromitowało kraj w oczach Łotyszy. Poza tym przedstawiciele floty we wrześniu 1933 roku udali się po gotowe bomby, nawet nie informując o tym Liebicha<sup>72</sup>.

W listopadzie sztab łotewskiego wojska zainicjował rozmowy z polskim attaché w kwestii ewentualnego zakupu przez stronę łotewską samolotów (PZL i RWD), czołgów (TK 3) oraz broni przeciwczołgowej. W rozmowie z Liebichem szef sztabu M. Hartmanis żartobliwie nazwał siebie „agentem polskiego przemysłu”, ponieważ – dodał – „są również tacy, którym nie podoba się współpraca z Polską na tym polu”. W grudniu do Polski przybyła łotewska delegacja, która w asyście swojego attaché wojskowego odwiedziła warsztaty RWD i fabrykę samolotów; ich zainteresowanie wzbudził zwłaszcza płatowiec towarzyszący Lublin R XIII<sup>73</sup>. Na tym się jednak skończyło. Podobnie nie powiódł się zakup przez Łotwę polskich tankietek TKS (latem 1934 r. strona polska wyraziła swoje rozgoryczenie z tego powodu)<sup>74</sup>.

W 1937 roku Łotwa zakupiła od Wojska Polskiego 60 koni dla pułku kawalerii. Oficerów pułku, którzy przybyli do Polski, żeby wybrać wierzchowce, przyjął wiceminister spraw wojskowych gen. Aleksander Litwinowicz (1879–1948) oraz szef Działu Remontowego Sztabu Głównego płk Stefan Dębiński (1887–1972). Łotysze zdecydowali się na konie ze stajni w Krakowie i Poznaniu<sup>75</sup>. W lipcu następnego roku

<sup>71</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/166, k. 119; sygn. 616/151, k. 209, 290, 387.

<sup>72</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/192, k. 56, 60.

<sup>73</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/161, k. 145, 148–149.

<sup>74</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/166, k. 110, 158, 173, 178; LVVA, sygn. 2575. f., 15. apr., 115. l., 49.–50., 6., 9.–11. lp.

<sup>75</sup> *Dievs. Tēvija. Pulks. Jātnieku pulks*, Sast, A. Liepiņš, B.v. 1980, 211. lpp.

celem zapoznania się ze stanem koni wojskowych do Łotwy przybył, dopiero co mianowany na stopień generała, S. Dębiński<sup>76</sup>.

Łotysze rozmawiali także ze stroną polską o ewentualnej sprzedaży konserw rybnych, jednak 13 czerwca 1932 roku Departament Intendentury Wojska Polskiego musiał zrezygnować z tych planów w związku z zakazem wykorzystania w polskiej armii produktów z importu<sup>77</sup>.

### Staże oficerów polskich na Łotwie

Jedną z podstawowych form współpracy obydwu stron były staże oficerów polskich w jednostkach łotewskich<sup>78</sup>. Rozpoczęły się na początku lat 30. XX wieku, a ich celem było zapoznanie się z poziomem wykształcenia bojowego sprzymierzonego kraju, jego możliwościami bojowymi, uzbrojeniem, zasadami taktyki. Polski attaché wojskowy w Rydze Stanisław Kara podjął kwestię już na początku 1931 roku. Strona łotewska nie odpowiedziała od razu, dlatego 16 maja Poselstwo Łotwy w Warszawie informowało, że zwłoka wywołuje w Warszawie zdziwienie, ponieważ Polacy zawsze dawali oficerom łotewskim możliwość zapoznania się z organizacją jednostek polskich<sup>79</sup>.

Powodem nierychłej odpowiedzi był niewątpliwie m.in. konflikt łotewsko-polski w latach 1931–1932, w wyniku którego nawet czasowo odwołano z Rygi polskiego posła<sup>80</sup>. Dopiero począwszy od 1 lipca do 31 października 1931 roku, w łotewskich jednostkach piechoty staż odbył kpt. Edmund Galinat (1899–1971)<sup>81</sup>, a w jednostkach eskadry obrony brzegowej (flocie) – kpt. Konrad Namieśniowski (1901–1979). Z kolei dalsze staże odbyli: kpt. Bohdan Olechowski z 84. Pułku Piechoty WP (15 lipca–15 października 1934 r. w jednostkach piechoty); mjr Wincenty Iwanowski (15 czerwca–15 września 1935 r. w pułku

<sup>76</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/311, k. 14.

<sup>77</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/311, k. 392.

<sup>78</sup> Więcej: Ē. Jēkabsons, *Polijas armijas virsnieku stažēšanās Latvijas bruņotajos spēkos 20. gadsimta 30. Gados*, „Latvijas Arhīvi”, 2012, nr 4, s. 144–178, [online], [dostępny: [http://www.arhivi.lv/sitedata/ZURNALS/zurnalu\\_raksti/144-178.pdf](http://www.arhivi.lv/sitedata/ZURNALS/zurnalu_raksti/144-178.pdf)], [dostęp: 22.02.2023].

<sup>79</sup> LVVA, sygn. 2575. f., 15. apr., 115. l., 63. lp.

<sup>80</sup> Więcej: Ē. Jēkabsons, *Kryzys w stosunkach łotewsko polskich w roku 1931 i jego rozwiązanie*, „Prace Bałtytyczne”, 2016, nr 6, s. 121–147.

<sup>81</sup> Por. J. Kęsik, *Z działalności Komitetów Koordynacyjnych w latach 1936–1939*, „Res Historica”, 2013, nr 35, s. 128.

kawalerii), kpt. K. Namieśniowski (18–30 lipca 1935 r. we flocie, jednak staż został przerwany z powodu rzekomo niewłaściwego stosunku łotewskiego dowództwa do stażysty), kpt. Stanisław Bahrynowski z 3. Pułku Artylerii Ciężkiej w Wilnie (27 lipca–8 września 1936 r. w jednostkach piechoty i artylerii) oraz kpt. Roman Różycki ze Szkoły Podchorążych Piechoty (7 września–4 października 1937 r. w jednostkach piechoty)<sup>82</sup>. Wszyscy byli absolwentami Wyższej Szkoły Wojskowej.

Attaché A. Liebich w październiku 1934 roku meldował, że towarzyszył kpt. B. Olechowskiemu podczas wizyty u pomocnika szefa sztabu armii Hugo Rozenšteinsa (1892–1941) (szef M. Hartmanis był rzekomo zajęty), a także w podróży do Lipawy, gdzie w Sztapie Dywizji Kurzemskiej zostali przyjęci bardzo gościnnie (Liebich uważał, że to nie podobało się w sztabie armii, ponieważ w owym czasie Polska i Łotwa były skonfliktowane z powodu odmówienia przez stronę łotewską zakupu polskich tankietek). Dlatego też Olechowski nie otrzymał zezwolenia na udział w ćwiczeniach Wyższej Szkoły Wojskowej<sup>83</sup>.

Zadaniem mjr. W. Iwanowskiego było zapoznanie się z organizacją i pracą sztabu pułku kawalerii, doktryną tego rodzaju wojska, uzbrojeniem, poglądami oficerów z wyższym wykształceniem itd. W czerwcu spędził 10 dni w Wyższej Szkole Wojskowej, pozostały czas – w pułku kawalerii.

Drugi staż kpt. marynarki K. Namieśniowskiego na Łotwie rozpoczął się 18 lipca 1935 roku. W tym też roku rozgorzał spór Polski z Łotwą, a jego przyczyną było ograniczenie działalności mniejszości polskiej. W sztabie eskadry gościowi z Polski okazywano serdeczność, jednak wszystkie jego prośby o możliwość zapoznania się z działalnością pułku artylerii brzegowej, stacji obserwacyjnej w Windawie oraz z nowym uzbrojeniem lotnictwa „puszczano mimo uszu”. 22 lipca został umieszczony na statku „Virsaitis”, a 31 lipca odbył rozmowę z dowódcą eskadry Spādem, który podkreślał, że nie rozumie ataków polskiej prasy na Łotwę z powodu rzekomych ograniczeń nałożonych

<sup>82</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 617/12, k. 34; „Nasz Głos”, 1933, 18 VIII; „Nasze Życie”, 1935, 22 IX.

<sup>83</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/151, k. 518.

na mniejszość polską. W jego mniemaniu bowiem wszyscy Polacy na Łotwie to spolonizowani Łotysze (podał przykład swojej służącej: kobieta o łotewskim nazwisku, ale mówiąca o sobie, że jest Polką tylko dlatego, że tak kazał ksiądz). Gość unikał dyskusji, podkreślając, że jest wojskowym, wobec tego pozostaje „daleki od takich spraw”. Jednak w dalszej rozmowie Spāde zarzucał Polsce „zdradę” interesów Francji przez podpisanie „paktu o nieagresji” (w rzeczywistości – deklaracji o niestosowaniu przemocy) z Niemcami, na co gość odpowiedział już ostro. Po odjeździe Spādego do polskiego kapitana podszedł dowódca statku i oświadczył, że Spāde nie ma całkowitej racji, poinformował też Polaka, że zdecydowano się nie zapoznawać go z systemem obrony brzegowej. Z tego powodu Namieśniowski zdecydował się na przerwanie stażu i powrót do Polski<sup>84</sup>.

Głównym zadaniem Bahrynowskiego latem 1936 roku było zapoznanie się z armią Łotwy, a także ocena, czy na Łotwie zauważane są wpływy sowieckiej myśli wojskowej. Od razu po przybyciu wizytował Grigorijsa Kikulisa (1888–1966), szefa Działu Informacyjnego (wywiad) sztabu armii, i w tym sztabie spędził kilka dni, odwiedził także 4., 5. i 6. Pułk Piechoty oraz Liwoński Pułk Artylerii. W sprawozdaniu podkreślał uprzejme przyjęcie (przydzielono mu oficera z samochodem, w klubie oficerskim nie przyjmowano od niego pieniędzy, na dworzec kolejowy przybyło ok. 10 oficerów łotewskich, by go pożegnać), przyjazny stosunek do Polski (czasem nawet serdeczność), niepozabawiony jednak podejrzeń co do zamiarów Polski względem Łatgalii (ale Piłsudskiemu i Śmigłemu-Rydzowi okazywano szacunek). Bahrynowski nie uważał, by było cokolwiek przed nim ukrywane. Armię ocenił jako wierną prezydentowi Ulmanisowi, a w nastroju oficerów wyczuwał gotowość, by w przyszłej wojnie walczyć metodami partyzanckimi, dopóki presja międzynarodowa nie zmusi agresora do odstąpienia. W sumie o korpusie oficerskim miał dobre zdanie, także o żołnierzach i podoficerach. Pisał: „Doskonały materiał, inteligentny, państwowo

<sup>84</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/2178, k. 83–88.



świadomy, lojalny, chętnie się uczy, analfabetów prawie nie ma. Ze wewnątrznie prezentuje się bardzo dobrze”<sup>85</sup>.

Również staż kapitana R. Różyckiego jesienią 1937 roku odbył się „bardzo pomyślnie” i „w najwygodniejszym czasie”. Gość był obecny na manewrach łotewskiej armii, gościł w Dowództwie Liwońskiej Dywizji w Rydze. Konstatował, że moralnie wojsko Łotwy „stoi bardzo wysoko” i państwo może liczyć na swoich żołnierzy w każdej sytuacji<sup>86</sup>.

Po 1937 roku zaprzestano organizować staże, chociaż polski attaché wojskowy Feliks Brzeskwiński jeszcze 27 kwietnia 1936 roku proponował staże 2–3 oficerom łotewskim w lotniczych i zmotoryzowanych jednostkach WP i w zamian skierowanie do Łotwy 1–2 oficerów piechoty albo artylerii. Attaché twierdził, że chociaż armia Łotwy nie może „wywołać naszego zainteresowania pod względem naukowym”, to jednak prosił o rozważenie przedstawionej propozycji, ponieważ „starannie wybrani” polscy oficerowie ułatwią mu pracę, nawiązując kontakty zarówno z jednostkami, jak i młodszymi oficerami, a też mogłoby to wpłynąć na ogólną poprawę stosunków łotewsko-polskich. Twierdził, że Łotysze mogliby poczuć się urażeni z powodu braku „rewanżu” ze strony Polski<sup>87</sup>. Żadnego z tych postulatów nie udało się zrealizować, jednak jeszcze w 1938 roku w celu szkolenia języka rosyjskiego na Łotwie przebywali dwaj młodszy oficerowie WP – ppor. Józef Nowak z 34. Pułku Piechoty i ppor. Edward Michałowski z 55. Pułku Piechoty<sup>88</sup>. Z kolei oficerowie łotewscy już od pierwszej połowy lat 20. XX wieku uczyli się w polskich szkołach wojskowych, w tym w Wyższej Szkole Wojskowej, Centrum Szkoleniowym w Grudziądzu i innych.

### **Kontakty między jednostkami i urzędami**

Pewne kontakty usiłowano budować między jednostkami, które zimą 1920 roku wspólnie walczyły przeciwko Armii Czerwonej w Łatgalii. Wiosną 1930 roku 1. Pułk Piechoty Legionów WP ofiarował łotewskiemu

<sup>85</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/261, k. 321–326; sygn. 616/245, k. 299–335.

<sup>86</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/261, k. 391–404.

<sup>87</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/12, k. 34.

<sup>88</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/311, k. 14.

attaché wojskowemu w Warszawie album poświęcony wojnie polsko-rosyjskiej w latach 1918–1921, a 23 maja do polskiego attaché Kary w Rydze przybyła delegacja łotewskiego 3. Jełgawskiego Pułku Piechoty wraz z jego dowódcą i podarowała 1. Pułkowi Piechoty książkę o historii swej jednostki. Jednak o powiązaniu polityki ze sprawami wojskowymi wyraźnie świadczy list Kary do dowódcy 1. Pułku Piechoty Legionów z 24 maja 1930 roku, w którym pisał, że należy zacieśnić „braterstwo broni” z pułkiem łotewskim, ale nie dlatego, że jest to wartość sama w sobie, lecz dlatego, że przyjaźń stacjonującego w Wilnie pułku z pułkiem jełgawskim, który miał sławę prolitewskiego, popsuje stosunki łotewsko-litewskie, a też „zepsuje wiele krwi Litwinom, co dla nas jest przyjemne i pożyteczne”<sup>89</sup>. Jednak z przyczyn niezależnych od pułków relacje te nie rozwinęły się. Z kolei 20 listopada 1933 roku 5. Pułk Piechoty Garnizonu Ryskiego (również brał udział wraz z WP w operacji „Zima” w 1920 r.) odwiedził byłego szefa II Oddziału Sztabu Głównego WP, dowódcę 5. Pułku Piechoty Legionów w Wilnie Tadeusza Pełczyńskiego (1892–1985), formalnie zastępującego attaché Liebicha, który przebywał w Rydze na rozmowach o współpracy wywiadów. Podczas defilady dowódca ryskiego pułku Fricis Virsaitis podkreślił znaczenie WP, a w szczególności 5. Pułku Piechoty Legionów, w uwolnieniu Łatgalii. W rzeczywistości przybycie Pełczyńskiego było jedynie pretekstem, żeby ukryć prawdziwy cel pobytu w Rydze<sup>90</sup>.

Trwałych kontaktów nie nawiązano między jednostkami artylerii. Na początku września 1928 roku sztab dowódcy łotewskiej armii wysłał do Sztabu Głównego WP zaproszenie z okazji przypadającej 9 października rocznicy utworzenia Kurzemskiego Pułku Artylerii. Chociaż Polacy rozważali wysłanie dwóch starszych oficerów na święto w Lipawie, to jednak w związku z tym, że zaproszenie przyszło z opóźnieniem, a goście mogliby dotrzeć dopiero 10 października, musieli ograniczyć się do wysłania kurzemskiemu pułkowi jedynie podziękowań oraz pozdrowień<sup>91</sup>.

<sup>89</sup> AAN, Attachaty, sygn. A-II/76, k. 166–167; „Dzwon”, 1930, 25 V.

<sup>90</sup> „Nasz Głos”, 1932, 25 XI; 1933, 19 XI, 24 XI.

<sup>91</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 617/35, k. 9.

Stosunkowo bliskie relacje w maju 1927 roku zapoczątkowano jedynie między Pułkiem Kawalerii Armii Łotwy i 22. Pułkiem Ułanów WP stacjonującym w Brodach. W końcu czerwca 1928 roku na święto polskiego pułku został zaproszony zastępca dowódcy łotewskiego pułku kawalerii Hermanis Buks. W Warszawie dołączył do niego i por. Jānisa Rulliņša łotewski attaché wojskowy Aleksandrs Plēsums<sup>92</sup>. Z kolei w święcie 22. Pułku Ułanów w końcu czerwca 1929 roku brał udział dowódca pułku kawalerii Jānis Ceplītis (1881–1956) w towarzystwie oficerów. W swoim przemówieniu Ceplītis dziękował Wojsku Polskiemu za pomoc w czasie wojny o niepodległość oraz możliwość pobierania przez łotewskich kawalerzystów nauki w Centrum Wyszkożenia Kawalerii w Grudziądzu i Wyższej Szkole Wojskowej w Warszawie<sup>93</sup>.

Z kolei 5 lipca 1929 roku swoje 10-lecie świętował łotewski Pułk Kawalerii. Na uroczystość w Dyneburgu przybyła delegacja kawalerzystów z Estonii oraz delegacja 22. Pułku Ułanów z Polski. 6 lipca odbył się uroczysty akt zawiązania braterstwa broni między Łotyszami, Estończykami i Polakami<sup>94</sup>. Od tego czasu regularnie odwiedzano się w Brodach i Dyneburgu. Na przykład w lipcu 1934 roku do Dyneburga przybyła delegacja 22. Pułku Ułanów na czele z dowódcą, płk. S. Rostworowskim (w skład delegacji wchodził adiutant pułku rtm. Stanisław Maniak, rtm. Stanisław Kowalewski oraz wachm. Władysław Niedwieź, oraz – na osobiste zaproszenie płk. Buksa – sekretarz Towarzystwa Międzynarodowych Wyścigów Konnych rtm. 1. Pułku Szwoleżerów Marcin Frejman). 4 lipca gości przywitano już na granicznej stacji kolejowej w Semigalii, natomiast na stacji Dyneburg oczekiwali wszyscy oficerowie pułku wraz z orkiestrą i sztandarami (w tym z Polski). 5 lipca odbyły się urzędowe wizyty, defilada garnizonu miasta z odegraniem hymnu Polski i bankiet, a 6 lipca – piknik nad jeziorem Svente. Zgodnie ze sprawozdaniem delegacji polskiej z 12 lipca w Pułku Kawalerii były odczuwalne

<sup>92</sup> *Święto pułkowe 22 p. ułanów w Brodach*, „Polska Zbrojna”, 1928, 10 VII.

<sup>93</sup> „Latvijas Kareivis”, 1928, 26 VI.

<sup>94</sup> „Dzwon”, 1929, 28 IV, 7 VII.

„silne sympatie do Polski”, oficerowie, którzy uczyli się w Polsce, swobodnie rozmawiali po polsku<sup>95</sup>.

Ostatni akord kontaktów ułańskich polsko-łotewskich miał miejsce w lipcu 1939 roku, kiedy to na uroczystych obchodach 20-lecia Pułku Kawalerii była obecna m.in. delegacja Polaków z zastępcą dowódcy pułku mjr. Stankiewiczem na czele. Tym razem uczestniczyła także delegacja litewska. Po zakończeniu uroczystości i krótkim wypoczynku nad jeziorem Svente goście zostali odprowadzeni do granicy przez kilku oficerów łotewskich<sup>96</sup>.

Oprócz tego łotewscy kawalerzyści (rzadziej artylerzyści) regularnie brali udział w międzynarodowych wyścigach konnych, także w Polsce. Zgodnie ze wspomnieniami łotewskich uczestników właśnie Polacy zawsze byli głównymi konkurentami Łotyszów, którzy uzyskiwali bardzo dobre wyniki<sup>97</sup>.

O współpracy można mówić także między urzędami wojskowymi obydwu stron. Na przykład w kwietniu 1930 roku polski attaché Stanisław Kara informował sztab armii Łotwy, że Ministerstwo Spraw Wojskowych wydzieliło po jednym miejscu dla oficerów wojsk łotewskich i estońskich w Sanatorium im. Piłsudskiego na takich samych warunkach jak dla własnych oficerów<sup>98</sup>.

W lipcu 1939 roku gościł w Polsce łotewski inspektor weterynaryjny płk Kārlis Soste (1886–1943), który po powrocie do ojczyzny swoje obserwacje z zakresu hodowli koni w Polsce szczegółowo opisał w dzienniku Ministerstwa Wojny<sup>99</sup>.

Stosunkowo ściśle współpracowały także wojskowe wydawnictwa prasowe. Już w 1927 roku Poselstwo Łotwy w Warszawie wysunęło kandydaturę byłego pomocnika polskiego attaché wojskowego w Rydze – por. Stanisława Zaćwilichowskiego (1902–1930)<sup>100</sup>, do Orderu Trzech Gwiazd, ponieważ „cały czas współpracował z dziennikiem »Latvijas

<sup>95</sup> AAN, Sztab Główny, sygn. 616/151, k. 455.

<sup>96</sup> „Nasze Życie”, 1939, 5 VII, 30 VII; „Daugavas Vēstnesis”, 1939, 6 VII, 7 VII.

<sup>97</sup> *Dievs. Tēvija. Pulks. Jātnieku pulks*, s. 174–175.

<sup>98</sup> AAN, Attachaty, sygn. A-II/76, k. 42, 45.

<sup>99</sup> K. Soste, *Vērojumi Polijas zirgkopībā*, „Latvijas Kareivis”, 1939, 11 VIII.

<sup>100</sup> Por. K. Paduszek, „Dwójkarska” przeszłość Stanisława Zaćwilichowskiego, „Niepodległość i Pamięć”, 2002, nr 25, s. 67–87.

Kareivis»<sup>101</sup>. W kwietniu 1929 roku redakcja polskiego czasopisma „Przegląd Wojskowy” prosiła attaché Kara o dostarczenie łotewskich czasopism wojskowych na zasadzie wzajemnej wymiany. Dotychczas tego nie robiono, ponieważ po stronie polskiej brakowało tłumacza z języka łotewskiego, aż do momentu, kiedy do służby w intendenturze Dowództwa IV Korpusu przyszedł ppłk Józef Meksza, którego ojciec mieszkał na Łotwie, w Jełgawie<sup>102</sup>.

Od 1930 roku współpracowały ze sobą dzienniki „Latvijas Kareivis” i „Polska Zbrojna”<sup>103</sup>, a w maju 1932 roku na zaproszenie redaktora naczelnego „Polski Zbrojnej” w Warszawie gościł redaktor gazety „Latvijas Kareivis” ppłk Aleksandrs Plensners (1892–1984). Poselstwo łotewskie oceniło wizytę jako udaną, a przyjęcie – jako serdeczne<sup>104</sup>. Z kolei w październiku 1932 roku w Rydze przez kilka dni przebywał szef działu wojskowego „Polski Zbrojnej” L. Wernitz<sup>105</sup>. Współpracę prasy wojskowej czynnie kontynuowano do jesieni 1939 roku. Należy zaznaczyć, że od lat 20. XX wieku kontakty zacieśniały także organizacje paramilitarne – organizacja Aizsargów i Związek Strzelecki<sup>106</sup>.

\* \* \*

Wojskowe więzi Łotwy i Polski w okresie międzywojennym były budowane na wielu płaszczyznach. Szczególnie dobrze przedstawiała się współpraca wywiadów, marynarek wojennych czy kawalerii i na ogół była zdecydowanie lepsza niż relacje polityczne. Te ostatnie miały bowiem charakter ostrożny, przede wszystkim ze strony Łotwy, która nigdy nie wyzbyła się podejrzeń, że Polska może dokonać zwrotu w swojej polityce zagranicznej. Zrozumiałe jest, że w okresach, kiedy w stosunkach łotewsko-polskich panowało niedowierzanie lub wręcz

<sup>101</sup> LVVA, sygn. 2574.f., 3.apr., 573.l., 166.lp.

<sup>102</sup> AAN, Attachaty, sygn. A-II/75, k. 18.

<sup>103</sup> „Latvijas Kareivis”, 1930, 12 I.

<sup>104</sup> LVVA, sygn. 2575. f., 15. apr., 115. l., 57. lp.

<sup>105</sup> „Latvijas Kareivis”, 1932, 23 X.

<sup>106</sup> Więcej: Ē. Jēkabsosn, *Latvijas un Polijas galveno paramilitāro organizāciju sadarbība 20.–30. gados*, „Latvijas Vēsture”, 1995, nr 4, s. 18–26.

sytuacja konfliktowa (np. w 1931 i 1935 r.), to odbijało się to na relacjach wojskowych. Jednak należy przyznać, że utrzymywanie wzajemnych kontaktów było bardzo korzystne dla obu stron, chociaż stosunki te nigdy nie stały się tak stabilne, jak wymagałyby tego względy bezpieczeństwa całego regionu. Szczególnie opłacalne były one dla strony łotewskiej, ponieważ umożliwiały chociażby naukę oficerów w polskich uczelniach wojskowych.

### Streszczenie

W okresie międzywojennym jednym z krajów sąsiadujących z Polską była Łotwa (wspólna granica ponad 100 km), z którą łączyły ją stosunkowo ścisłe relacje polityczne i gospodarcze. Jednak osobliwą rolę w owych relacjach odgrywała współpraca wojskowa, w znacznym stopniu wpływająca na relacje ogólne. Badania dotyczące tej problematyki są niezadowolające, zatem naszkicowano różnorakie kierunki owej współpracy, zaznaczając główne jej formy, przebieg oraz rezultaty. Wojskowe więzi Łotwy i Polski w okresie międzywojennym (1919–1939) były budowane w wielu obszarach (szczególnie dobrze przedstawiała się współpraca wywiadów, marynarek wojennych czy kawalerii) i na ogół były zdecydowanie lepsze niż relacje polityczne. Jednak w znacznej mierze zależały od stosunków politycznych, a te ostatnie miały charakter ostrożny, przede wszystkim ze strony łotewskiej, która nigdy do końca nie wyzbyła się podejrzeń, że Polska może dokonać zmian w swojej polityce zagranicznej. Wobec tego okresy, kiedy w stosunkach łotewsko-polskich panowało niedowierzanie lub wręcz sytuacja konfliktowa (np. w 1931 i 1935 r.), odbijały się na relacjach wojskowych. Jednak należy przyznać, że utrzymywanie wzajemnych kontaktów było bardzo korzystne dla obu stron, chociaż te stosunki nigdy nie stały się tak stabilne, jak wymagałyby tego względy bezpieczeństwa całego regionu. Szczególnie opłacalne były one dla strony łotewskiej, ponieważ umożliwiały chociażby naukę oficerów w polskich uczelniach wojskowych.

## Summary

During inter-war period one of Poland's neighbouring countries was Latvia (shared border of over 100 km), with which it had relatively close political and economic relations. However, a peculiar role in these relations was played by military cooperation which also had a significant impact on the general relations. To this day, they have not been properly studied, so the aim of this article is to provide a general overview of this cooperation, highlighting its main forms, course and results. Military ties between Latvia and Poland in the inter-war period from 1919 to 1939 were established in many areas (cooperation between the intelligence services, navies and cavalry was particularly good) and were generally far better than political relations. However, they depended largely on political relations, and the latter were of a cautious nature, especially on the Latvian side, which never fully got rid of the suspicion that Poland might make changes in its foreign policy. In view of this, periods when Latvian-Polish relations were in a state of some distrust or even a conflict situation (e.g. in 1931 and 1935) were reflected in military cooperation. However, it must be acknowledged that maintaining mutual military contacts was very beneficial for both sides, although these relations never became as stable as the security considerations of the entire region required. They were particularly profitable for the Latvian side, as they made it possible, for example, for officers to study in the Polish military academies etc.

## Kopsavilkums

Starpkaru periodā viena no Polijas kaimiņvalstīm bija Latvija (kopīga vairāk kā 100 kilometrus gara robeža), ar kuru tai bija salīdzinoši ciešas politiskās un ekonomiskās attiecības. Tomēr īpaša loma šajās attiecībās bija militārajai sadarbībai, kas būtiski ietekmēja arī vispārējās attiecības. Līdz šim tās nav pienācīgi izpētītas, tāpēc šī raksta mērķis ir sniegt vispārīgu pārskatu par šo sadarbību, izceļot tās galvenās formas, gaitu un rezultātus. Militārās saites starp Latviju un Poliju starpkaru periodā no 1919. līdz 1939. gadam tika veidotas daudzās jomās (īpaši laba bija sadarbība starp izlūkdienestiem, jūras spēkiem un kavalērijas vienībām) un kopumā bija daudz labākas nekā politiskās attiecības. Tomēr tās lielā mērā bija atkarīgas no politiskajām attiecībām, un pēdējās bija

piesardzīgas, galvenokārt no Latvijas puses, kas nekad pilnībā neatbrīvojās no aizdomām, ka Polija varētu izdarīt izmaiņas savā ārpolitikā. Ņemot to vērā, periodi, kad Latvijas un Polijas attiecībās valdīja zināma neuzticēšanās vai pat konflikta situācija (piemēram, 1931. un 1935. gadā), atspoguļojās arī militārajā sadarbībā. Tomēr jāatzīst, ka savstarpējo militāro kontaktu uzturēšana bija ļoti izdevīga abām pusēm, lai gan šīs attiecības nekad nekļuva tik stabilas, kā to prasīja visa reģiona drošības apsvērumi. Tās bija īpaši izdevīgas Latvijas pu- sei, jo deva iespēju, piemēram, virsniekiem mācīties Polijas karaskolās u. t. t.

**Słowa kluczowe:** Łotwa, Polska, okres międzywojenny, siły zbrojne, współ-  
praca wojskowa

**Keywords:** Latvia, Poland, inter-war period, armed forces, military cooperation

**Atslēgas vārdi:** Latvija, Polija, starpkaru periods, bruņotie spēki, militārā  
sadarbība

## Bibliografia

### Źródła

Archiwum Akt Nowych (Warszawa)

– Attachés wojskowi RP przy rządach państw kapitalistycznych 1919–1939

– Kolekcja odpisów dokumentów

– Ministerstwo Spraw Zagranicznych

– Sztab Główny

Latvijas Nacionālā arhīva Latvijas Valsts vēstures arhīvs (Ryga)

sygn.: 2570.f., 2574.f., 2575.f., 3602.f., 5601.f.

### Czasopisma

„Daugavas Vēstnesis” [Daugavpils] 1939

„Dzwon” [Daugavpils] 1928, 1929, 1930, 1931

„Jaunākās Ziņas” [Ryga] 1939

„Jūrnies” [Ryga] 1932

„Latvijas Kareivis” [Ryga] 1923, 1924, 1928, 1930, 1931, 1932, 1939

„Kurjer Warszawski” [Warszawa] 1938



- „Kurzemes Vārds” [Liepāja] 1939  
„Nasz Głos” [Daugavpils], 1932, 1933, 1934, 1935  
„Nasze Życie” [Ryga] 1935, 1937, 1938  
„Polska Zbrojna” [Warszawa] 1928, 1930, 1931, 1933, 1937  
„Rīts” [Ryga] 1939  
„Zemgales Balss” [Jelgava] 1937

#### Literatura

- Andersons E., *Latvijas bruņotie spēki un to priekšvēsture*, Čikāga 1983
- Deszczyński M., *Import sprzętu wojskowego przez Polskę w latach 1921–1939 (wprowadzenie do zagadnienia)*, „Kwartalnik Historyczny”, R. CXIX: 2012, nr 3, s. 507–540
- Dievs. *Tēvija. Pulks. Jātnieku pulks*, Sast. A. Liepiņš, B.v., 1980
- Dubicki T., Majzner R., *Wywiad na Niemcy oczami kierownika Referatu „Zachód” Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego 1932–1939*, „Przeгляд Historyczno-Wojskowy”, R. 23: 2022, nr 3, s. 211–241
- Gajownik T., *Działalność informacyjna attaches wojskowych II Rzeczypospolitej w krajach bałtyckich. Siły zbrojne Finlandii, Estonii i Łotwy w okresie międzywojennym*, Poznań 2019
- Jēkabsons Ē., *Klaipēdas jautājums un Latvija 1923. Gada*, „Latvijas Vēstures Institūta Žurnāls” 2002, nr 4, s. 56–89
- Jēkabsons Ē., *Kryzys w stosunkach łotewsko-polskich w roku 1931 i jego rozwiązanie*, „Prace Bałtystyczne”, 2016, nr 6, s. 121–147
- Jēkabsons Ē., *Latvia’s position concerning the Vilnius question in the 1920’s and 1930’s. Lietuvos diplomatija XX amžiuje*, Vilnius–Vaga 1999, s. 71–82
- Jēkabsons Ē., *Latvijas un Polijas galveno paramilitāro organizāciju sadarbība 20.–30. gados*, „Latvijas Vēsture”, 1995, nr 4, s. 18–26
- Jēkabsons Ē., *Latvijos požiūris i 1923 m. Klaipėdos ivykius*, Acta Historica Universitatis Klaipedensis, T. IX: *Klaipėdos kraštas 1920–1924 m. archyvinuose dokumentuose*, Klaipėda 2003, s. 79–96
- Jēkabsons Ē., *Łotewsko-polska współpraca wojskowa w maju–sierpniu 1920 roku*, w: *Księga jubileuszowa Muzeum Wojska 1968–1998*, Białystok 1999, s. 139–148
- Jēkabsons Ē., *Piesardzīgā draudzība: Latvijas un Polijas attiecības 1919. un 1920. Gada*, Rīga 2007

- Jēkabsons Ē., *Polijas armijas virsnieku stažēšanās Latvijas bruņotajos spēkos 20. gadsimta 30. Gados*, „Latvijas Arhīvi”, 2012, nr 4, s. 144–178, [http://www.arhivi.lv/sitedata/ZURNALS/zurnalu\\_raksti/144-178.pdf](http://www.arhivi.lv/sitedata/ZURNALS/zurnalu_raksti/144-178.pdf)
- Jēkabsons Ē., *Powstanie niepodległej Łotwy, jej położenie w regionie oraz stosunki z Polską w latach 1918–1920*, w: *Rok 1918. Odrodzona Polska w nowej Europie*, red. A. Ajnenkiel, Warszawa 1999, s. 166–180
- Jēkabsons Ē., *Problem Wilna a Łotwa: jesień 1920 roku*, w: *Łotwa–Polska. Materiały konferencji międzynarodowej*, red. J. Sozański, Ryga 1995, s. 68–97
- Jēkabsons Ē., *Stosunek Łotwy do Polski w okresie Bitwy Warszawskiej w 1920 roku*, w: *Rok 1920. Z perspektywy osiemdziesięciolecia*, red. A. Ajnenkiel, Warszawa 2001, s. 168–184
- Jēkabsons Ē., *Zarys współpracy lotewskiego i polskiego wojskowego wywiadu 1919–1939*, w: *Studia i materiały do historii wojskowości*, t. XLIV, Białystok 2007, s. 279–302
- Kęsik J., *Z działalności Komitetów Koordynacyjnych w latach 1936–1939*, „Res Historica”, 2013, nr 35, s. 107–128
- Konstantkiewicz A., *Broń strzelecka Wojska Polskiego 1918–1939*, Warszawa 1986
- Leczyk M., *Polska i sąsiedzi. Stosunki wojskowe 1921–1939*, Białystok 1997
- Łossowski P., *Łotwa nasz sąsiad: Stosunki polsko-lotewskie w latach 1918–1939*, Warszawa 1990
- Łossowski P., *Polska w Europie i świecie 1918–1939*, Warszawa 1990
- Majzner R., *Attachaty Wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej 1919–1945. Strukturalno-organizacyjne aspekty funkcjonowania*, Częstochowa 2014
- Paduszek K., „Dwójkarska” przeszłość Stanisława Zaćwilichowskiego, „Niepodległość i Pamięć”, 2007, nr 25, s. 67–87
- Pawlak J., *Polskie eskadry w latach 1918–1939*, Warszawa 1989
- Pepłoński A., *Wywiad polski na ZSRR*, Warszawa 1996
- Počs K., *Sanitārā kordona valgos*, Rīga 1971
- Polski słownik biograficzny*, t. 53, Wrocław–Kraków 2020
- Pullat R., *Stosunki polsko-fińskie w okresie międzywojennym*, Warszawa 1998
- Ščerbinskis V., *Latvijas un Somijas militārās attiecības. 1918–1940*, „Latvijas Kara muzeja gadagramata”, Rīga 2000, s. 86–100
- Skrzypek A., *Stosunki polsko-lotewskie 1918–1939*, Gdańsk 1997